

Google będzie znakować biznesy czarnych

6 sierpnia 2020

Korporacja Google od dawna płynie w awangardzie lewicowego postępu. Objawia się to regularną cenzurą w swoich serwisach internetowych. Teraz na skutek rasowego szaleństwa, jakie opanowało Stany Zjednoczone zapowiedziano, że usługa Google Maps zacznie faworyzować „czarne biznesy” w USA. Zdaniem koncernu w ramach ruchu na rzecz „rasowej sprawiedliwości” będzie teraz specjalnym oznaczeniem wyróżniać sklepy i firmy należące do czarnoskórych właścicieli.

Pomysł polega na tym, aby oznaczać na mapie miejsca gdzie prowadzą interes czarnoskórzy. Oczywiście decydenci z Google’a nie postrzegają tej decyzji jako dyskryminacji dla właścicieli firm o żółtym, czerwonym i białym kolorze skóry, tylko uważają swoją decyzję za sposób na wyrównywanie szans przez rzekomo dyskryminowanych czarnych.

Mimo, że motywacje Google wydają się być szczytne, to są niezwykle kontrowersyjne. W latach trzydziestych ubiegłego wieku naziści z Niemiec również wpadli na podobny pomysł i oznaczali sklepy żydowskie. Ich celem było ostrzeganie Niemców przed zakupami u Żydów poprzez ich stygmatyzację. Wszyscy wiemy jak się to skończyło.

Tym razem, mimo dobrych chęci, może być podobnie. Niektórzy konsumenci mogą celowo unikać zakupów w oznaczonych przez Google sklepach, co może odbić się negatywnie na kondycji biznesów prowadzonych przez czarnoskórych. Taka funkcjonalność w Google Maps pozwoli rasistom na unikanie kooperacji z tymi przedsiębiorstwami. Trudno też wyobrazić sobie aby ludzie decydowali się na stosowanie kryterium rasowego przy podejmowaniu decyzji biznesowych.

Sama ta koncepcja jawi się jako wyjątkowo rasistowska. Wygląda

na to, że Google w zwalczaniu rasizmu wobec czarnych postawiło na rasizm wobec wszystkich innych ras.

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl